

NUMER SPECJALNY

NR 8 Lipiec 1992

PRZEGLĄD

PISMO NIEZALEŻNE

K R Y T Y C Z N Y

W 48 ROCZNICĘ POWSTANIA I 3 ROCZNICE UPADKU POLSKI LUDOWEJ

Mijają trzy lata od wkroczenia Polski na drogę odbudowy kapitalizmu i likwidacji całokształtu dorobku PRL, stworzonego za cenę wysiłku i wyrzeczeń ludzi pracy. Ten powrót do historycznie przeżytych stosunków społecznych jest rezultatem zdrady ekipy Jaruzelskiego i antykomunistycznego zaślepienia piewców kapitalizmu, zarówno z obozu solidarnościowego i sił antysocjalistycznych w ogóle, jak i uprzywilejowanej warstwy zarządzającej krajem przed czerwcem 1989 roku.

Polityka rządów solidarnościowych i wszystkich warstw współczesnej burżuazji polskiej odzwierciedla, z jednej strony- jej antyludowe interesy, z drugiej, interesy kapitału międzynarodowego, od którego jest ona całkowicie zależna. Wykorzystuje ona głęboki kryzys świadomości własnych żywotnych interesów wśród mas pracującej większości społeczeństwa na drodze wyuzdanej i nie przebiegającej w środkach, kłamliwej indoktrynacji ludzi pracy, realizowanej za pomocą zmonopolizowanych przez obóz rządzący środków masowego przekazu, szkolnictwa i instytucji kulturalnych, kleru katolickiego, działalności burżuazyjnych partii, związków zawodowych i różnego rodzaju stowarzyszeń pravicowych oraz sprzedanej części inteligencji.

Całokształt tej brudnej kampanii podporządkowany jest jednemu celowi: dążeniu do całkowitego zafałszowania historii i dorobku PRL oraz kompromitacji i izolacji, za wszelką cenę, idei komunizmu, która, pomimo poniesionej klęski, w dalszym ciągu spędza sen z powiek rzecznikom odbudowy kapitalizmu. Wśród najczęściej używanych argumentów, mających uzasadnić słuszność, konieczność i nieodwracalność dokonujących się kosztem zubożenia i nędzy ludzi pracy, przemian ustrojowych, stale powtarza się twierdzenie, iż wszystkie społeczne nieszczęścia były i są wynikiem "niehumanitarnych" założeń, które legły u podstaw pierwszej próby socjalistycznych przeobrażeń w Polsce: uspołecznienie środków produkcji i system centralnego planowania i zarządzania, które, podobno, stanowiły wyraz żywca przejętych "niehumanitarnych", "antyhumanitarnych" i ekonomicznie "nieefektywnych" wzorów radzieckich, co miało być rezultatem całkowitego uzależnienia Polski przez ZSRR, w wyniku czego społeczeństwo nasze było przez 45 lat całkowicie zniewolone.

Wynaturzenia w procesie rozwoju PRL i pogłębiające na tym tle sprzeczności antagonistyczne oraz Historyczne uwarunkowania podatności społeczeństwa na antykomunizm i antyradzieckość, ułatwiają, niewątpliwie, rozpowszechnianie się tych reakcyjnych bredni w świadomości różnych środowisk ludzi pracy. Zastanówmy się, więc, jak sprawy te i dorobek PRL wyglądają w rzeczywistości, jeśli odrzuci się, zarówno fałszerstwa burżuazji, jak i próby bałwochwalczej obrony wszystkiego, co wiązało się z historią PRL, a było zdecydowanie obce istocie i treści socjalistycznych przeobrażeń.

I. HISTORYCZNA I SPOŁECZNA ISTOTA I WARUNKI POWSTANIA POLSKI LUDOWEJ.

Proklamowanie 22 lipca 1944 roku przez Manifest PKWN powstania Polski Ludowej oznaczało rozpoczęcie w Polsce ludowo-demokratycznych przeobrażeń, torujących drogę socjalistycznym przemianom ustrojowym, gwarantującym likwidację stosunków społecznych, opartych na ekonomicznym wyzysku i politycznym ucisku pracującej większości społeczeństwa. Państwo ludowe miało wyrażać cele i interesy ludzi pracy i stanowić polityczne narzędzie ich urzeczywistniania, wbrew dążeniom i interesom burżuazyjno-obszarniczej mniejszości i środowisk jej wysługujących się. Polska Ludowa powstała, zatem, jako państwo demokracji dla ludzi pracy i zaprzeczenie demokracji burżuazyjnej, zapewniającej i broniącej przywilejów wyzyskiwaczy.

Powstanie Polski Ludowej wyrażało, w swej najgłębszej treści odwieczne dążenie mas ludowych do likwidacji stosunków wyzysku i stworzenia społeczeństwa, w którym ludzie pracy mają zagwarantowane godziwe warunki życia dziś i pewnością jutra i sami będą współdecydować o drogach i zasadach zapakowania swoich życiowych potrzeb, w zależności od możliwości, określonych przez kolejne etapy rozwoju produkcji i stosunków społecznych. Powstanie Polski Ludowej odzwierciedlało więc istotną treść i obiektywną tendencję rozwojową wszystkich antykapitalistycznych rewolucji naszej epoki, które znalazły uogólnienie w teorii i programowych założeniach rewolucyjnego ruchu robotniczego, czołowej wiodącej siły socjalistycznych przeobrażeń ustrojowych.

Ale u podstaw rozwoju polskiej rewolucji ludowo--demokratycznej i procesu jej przerastania w rewolucję socjalistyczną, tkwiły dwa specyficzne czynniki, które wywarły zasadniczy wpływ na jej przebieg i rezultaty.

Czynnik pierwszy polega na tym, że w okresie powstania Polski Ludowej aktywna politycznie większość społeczeństwa pozostawała w obrębie wpływów obozu burżuazyjno - obszarniczego. W- tej sytuacji warunkiem

decydującym o możliwości powstania władzy ludowej był nie rewolucyjny ruch mas, lecz rozgromienie okupanta przez Armię Radziecką, obecność której na ziemiach polskich paraliżowała możliwość skutecznego -działania kontrrewolucji. Oznaczało to,, jednak,, że Polska Ludowa kształtowała się jako państwo świadomej rewolucyjnej mniejszości.

Ale rewolucji społecznej nie może dokonać mniejszość bez poparcia politycznie aktywnej większości społeczeństwa. W tej sytuacji walkę o tę większość oraz o ograniczenie i likwidację wpływów burżuazji trzeba było podjąć i stoczyć po ustanowieniu władzy ludowej, udowadniając masom w procesie rewolucyjnych przemian, że ich rezultaty odpowiadają życiowym dążeniom i interesom ludzi pracy, czyli o to, aby walka o rewolucyjne przemiany, ze sprawy świadomej mniejszości, przeistoczyła się we własną życiową potrzebę i dzieło pracującej większości społeczeństwa.

Czynnik drugi, z kolei, polegał na tym, że rewolucja ludowo-demokratyczna w ówczesnym okresie w Polsce mogła dokonać się tylko pod warunkiem jej wszechstronnego poparcia i osłony przez kształtujący się obóz socjalizmu, główną siłą którego stanowił ZSRR. Był to okres, kiedy wpływ ZSRR, jego pomoc i doświadczenie miały decydujące znaczenie dla rozwoju każdej rewolucji antykapitał i styczej. Wynikało to z układu sił w skali międzynarodowej. Związanie więc losów polskiej rewolucji z pomocą i poparciem ZSRR stanowiło obiektywną konieczność dziejową, wynikało z tożsamości ustrojowych oraz wspólnoty celów i interesów i stanowiło świadomy wybór polskich sił rewolucyjnych, podobnie, jak proimperialistyczna orientacja burżuazji, sprawującej dziś władzę w Polsce, wynika z jej zamierzeń ustrojowych i interesów ekonomicznych.

Sojusz i integracja Polski z obozem socjalistycznym i jego wiodącą siłą ZSRR, nie oznaczał więc, jak twierdzą burżuazyjni fałszerze historii, ograniczenia lub likwidacji polskiej suwerenności, lecz był rezultatem świadomej decyzji i odzwierciedlał obiektywne prawidłowości rozwoju światowego procesu rewolucyjnego, tym bardziej, że "czysta", wysublimowana suwerenność poszczególnych krajów, czyli ich absolutna niezależność od przyjaciół i od wrogów, w aktualnych uwarunkowaniach historycznych, może istnieć tylko jako idee fixe lub świadome fałszerstwo w świecie idei, lecz nie jako materialne zjawisko rzeczywistości społecznej,

W tej sytuacji, biorąc pod uwagę historyczne i antyradzieckie obciążenia świadomości społecznej, polska rewolucja musiała po zdobyciu władzy udowodnić w procesie swego rozwoju, że sojusz i integracja z krajami socjalistycznymi, szczególnie z ZSRR, stanowi decydujący warunek i wewnętrzną potrzebę rewolucji na drodze do urzeczywistnienia żywotnych interesów pracującej większości społeczeństwa i likwidacji starych przyczyn i źródeł antykomunizmu i antyradzieckości w świadomości społecznej i zdecydowanego zapobiegania kształtowaniu się nowych,

Głównym i najtrudniejszym zadaniem, zatem, które stanęło na pierwszych etapach rozwoju polskiej rewolucji, było więc, trwałe zdobycie mas pracujących, ich przekonań i praktycznej postawy dla świadomego, aktywnego udziału w procesie dokonujących się przeobrażeń. Możliwość rozwiązania tego zadania okazała się jednak szczególnie skomplikowana i utrudniona przez kilka podstawowych obiektywnych i subiektywnych przyczyn, wzajemnie ze sobą powiązanych. Jakże to były przyczyny ?

Po pierwsze: ogólne zacofanie społeczne, technologiczne i ekonomiczne, spotęgowane przez ruinę gospodarki, które Polska Ludowa odziedziczyła po okupacji hitlerowskiej i II Rzeczypospolitej oraz podobna sytuacja w innych krajach kształtującego się obozu socjalistycznego, co przesądziło o trudnościach na drodze ekonomicznej rywalizacji z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi i podnoszenia poziomu życia ludzi pracy.

Po drugie : zdecydowanie kontrrewolucyjna i militarno-konfrontacyjna polityka międzynarodowego kapitału, który nigdy nie zrezygnował z walki o likwidację socjalistycznych przeobrażeń społecznych i przywrócenie kapitalizmu w skali

ogólnoświatowej oraz wynikające z tej polityki realne niebezpieczeństwo nuklearnej wojny światowej, co zmuszało kraje socjalistyczne do olbrzymich nakładów na obronę i zaostrzało wszystkie wewnętrzne trudności i sprzeczności społeczne.

Po trzecie: głębokie zakorzenienie w społeczeństwie polskim wpływów sił kontrrewolucyjnych oraz ich zdolność do adoptowania się do nowych warunków i kontynuacja ukrytej działalności destrukcyjnej, co okazało się mieć istotne znaczenie dla wynaturzenia procesów rozwoju nowych stosunków ustrojowych.

Po czwarte: słabość teoretyczna, programowa i polityczno-organizacyjna oraz głęboko zakorzenione tendencje burżuazyjno -oportunistyczne, drażące i rozsadzające oraz paraliżujące siły rewolucyjne na czele z PPR, po zjednoczeniu PZPR, które były powołane do kierowania walką o urzeczywistnienie przemian ludowo-demokratycznych i ich przekształcenie się w socjalistyczne przeobrażenia ustrojowe.

Tak przedstawiały się istota, treść i dziejowe "znaczenie procesów społecznych, zapoczątkowanych przez powstanie Polski Ludowej, będącej pierwszą praktyczną próbą urzeczywistnienia w Polsce socjalizmu **oraz** główne obiektywne i subiektywne trudności jej realizacji.

II. HISTORYCZNE DOKONANIA POLSKI LUDOWEJ.

Rewolucja ludowo-demokratyczna musiała przede wszystkim zakończyć dzieło przeobrażeń burżuazyjno-demokratycznych, bez urzeczywistnienia których przejście do socjalizmu nie było możliwe. Polegało to na konieczności likwidacji głębokich przeżytków feudalnych. Dokonano tego w procesie realizacji reformy rolnej. W jej wyniku, przy wykorzystaniu gruntów na Ziemiach Zachodnich, zlikwidowano głód ziemi na wsi, umorzono zadłużenia gospodarstw chłopskich i stworzono sprzyjające warunki dla materialnego zainteresowania chłopstwa rozwojem produkcji rolnej, a jednocześnie dokonano ostateczną dziejową likwidację najbardziej reakcyjnej i wstecznej klasy wyzyskiwaczy -obszarnictwa, w posiadaniu którego przed wojną znajdowało się około połowy wszystkich gruntów rolniczych w Polsce.

Burżuazyjno-obszarnicza II Rzeczypospolita, pomimo projektów i obietnic w okresie swojego powstania, nigdy nie urzeczywistniła reformy rolnej, którą Polska Ludowa zrealizowała w okresie dwóch pierwszych lat swego istnienia, zgodnie z odwiecznymi dążeniami pracującego chłopstwa.

Drugi decydujący krok na drodze przemian ustrojowych stanowiła nacjonalizacja wielkiego i średniego przemysłu, praktycznie rozpoczęta przez ruch przejmowania i uruchomienia zakładów produkcyjnych przez załogi robotnicze. Nacjonalizacja przemysłu nie stanowiła automatycznie przejścia do socjalizmu, lecz stwarzała warunki dla koncentracji środków produkcji w rękach ludowego państwa i wprowadzania systemu centralnego planowania i zarządzania gospodarką narodową. Otwierała ona zatem olbrzymie materialne możliwości wykorzystania majątku narodowego, zgodnie z interesami pracującej większości społeczeństwa, dla rozwoju wszystkich dziedzin życia społecznego oraz ukształtowania ogólnonarodowego systemu kontroli ludzi pracy, a przede wszystkim klasy robotniczej, nad procesem produkcji i wykorzystania, w tym również podziału^ wytworzonych dóbr. Oznaczało to powstanie możliwości stopniowego przechodzenia do socjalizmu. Nacjonalizacja przemysłu oznaczała zarazem likwidację ekonomicznej i politycznej potęgi głównej klasy wyzyskiwaczy - burżuazji i wpływów międzynarodowego kapitału. w rękach którego znajdowało się ponad 60 % przemysłu przedwojennej Polski, na losy kraju.

W wyniku nacjonalizacji przemysłu i reformy rolnej, Polska Ludowa w okresie czterech powojennych lat dokonała dzieła odbudowy gospodarki narodowej i zabezpieczenia podstawowych potrzeb życiowych społeczeństwa w kraju, gdzie majątek narodowy został zrujnowany w 40 % , a prawie cały

przemysł unieruchomiony, przy czym zniszczenia objęły ponad 66 % zakładów. Już w roku 1948 produkcja przemysłowa i dochód narodowy przekroczyły poziom roku 1938. w przeciwieństwie do epoki II Rzeczypospolitej, w której ich poziom, jak również przeciętna płaca robocza, nigdy nie osiągnęły wyników roku 1915.

W procesie powojennej odbudowy Polska Ludowa zlikwidowała bezrobocie wśród ludności miejskiej, które było trwałą plagą masową w Polsce międzywojennej. Szybka odbudowa gospodarki, realizowane¹ przeobrażenia ustrojowe we wszystkich dziedzinach życia, postępujący odczuwalny wzrost poziomu życia ludzi pracy - wszystko to, razem biorąc, zadecydowało o klęsce zbrojnego podziemia i planów kontrewolucji, która utraciła społeczne poparcie[^] na otwartą konfrontację z władzą ludową i sprzyjało jej utrwaleniu. pomimo wszystkich występujących sprzeczności i trudności w pierwszych latach jej istnienia.

Wyniki odbudowy gospodarki narodowej pozwoliły podjąć realizację 6-letniego planu uprzemysłowienia kraju. Pomimo nie wykonania jego założeń, szczególnie w rolnictwie i w dziedzinie wzrostu spożycia, wywarł on zasadniczy wpływ na dalsze przeobrażenia społeczne, zmieniając w sposób zasadniczy ekonomiczne i społeczne oblicze kraju. Polska w tym okresie przekształciła się z zacofanego kraju rolniczo - przemysłowego, w kraj przemysłowo-rolniczy, a udział sektora uspołecznionego w gospodarce narodowej wzrósł z 1/3 w roku 1947 do 2/3 po zakończeniu planu 6-letniego, w związku z czym gospodarka uspołeczniona, a przede wszystkim przemysł państwowy przekształciły się w decydującą bazę materialną rozwoju całokształtu stosunków społecznych.

W okresie planu 6-letniego zostały więc stworzone podwaliny ekonomicznego potencjału kraju, powstały dziesiątki nowych gałęzi produkcji, stworzono "przemysłową bazę dla mechanizacji rolnictwa, nastąpił szybki rozwój budownictwa mieszkaniowego i procesu urbanizacji kraju. Zmiany struktury ekonomicznej i produkcyjnej przyczyniły się do stworzenia wykwalifikowanych kadr we wszystkich dziedzinach życia społecznego, co mogło się dokonać tylko w wyniku szybkiego rozwoju systemu oświatowego. Uprzemysłowienie kraju pozwoliło również rozwiązać problem ukrytego bezrobocia na wsi, które w Polsce międzywojennej, według różnych źródeł i szacunków, wynosiło od 5 do 9 milionów osób.

W konsekwencji wyniki planu 6-letniego, pomimo nie wykonania wszystkich jego założeń, stworzyły podstawy dla rozwoju i umocnienia wczesnosocjalistycznych przeobrażeń ustrojowych. Nie ulega wątpliwości, że główne dokonania Polski Ludowej w następnym okresie, to znaczy w latach 1956-1977/8 wyrosły na fundamencie przeobrażeń ustrojowych i uprzemysłowienia krajów okresie powojennej odbudowy i planu 6-letniego. Stanowi to historyczne potwierdzenie tej nieodpartej prawdy, że podstawowy kierunek rozwoju kraju, obrany po wyzwoleniu przez Polskę Ludową, był słuszny i odpowiadał obiektywnym wymogom i prawidłowościom współczesnego etapu stosunków społecznych. Mogło to się urzeczywistnić tylko w procesie postępujących przemian w świadomości ludzi pracy, ich rosnącego utożsamiania się z dokonującymi się przeobrażeniami i aktywnego w nich udziału w pierwszym dziesięcioleciu Polski Ludowej. To ich wysiłek, wyrzeczenia i poświęcenie zadecydowały o historycznych dokonaniach Polski Ludowej. Jej budowniczości nie mają czego się wstydić przed następnymi pokoleniami.

W procesie dalszego rozwoju gospodarczego Polska, będąc pod względem wielkości terytorium na 62 miejscu, a pod względem ilości ludności na 24 miejscu, znalazła się na 10-tym miejscu pod względem wielkości produkcji przemysłowej w świecie i przekroczyła w tej dziedzinie 20-krotnie poziom przedwojenny.

Pozwoliło to na dalszy wzrost poziomu materialnych warunków życia społeczeństwa i socjalnych zdobyczy ludzi pracy, przede wszystkim w dziedzinie prawa do pracy, budownictwa mieszkaniowego, do bezpłatnej oświaty i szkolnictwa wyższego, do bezpłatnej opieki zdrowotnej, do

subsydiowanych szeroko przez państwo: leków, opieki nad dziećmi w wieku przedszkolnym, dostępu do dóbr kultury, wypoczynku i sportu oraz powszechnego systemu emerytalnego. Przemiany dokonane w Polsce Ludowej ukształtowały wśród ludzi pracy świadomość pewności jutra dla siebie i swoich dzieci, zapomniany został strach wobec groźby bezrobocia, braku dachu nad głową, zależności od prywatnego pracodawcy-wyzyskiwacza.

Ale epokowe przemiany dokonane w okresie Polski Ludowej, nie ograniczają się do problemów ustrojowych. W wyniku sojuszu i współdziałania z obozem socjalizmu, a przede wszystkim z ZSRR, Polska Ludowa świadomie zrezygnowała z zaborczo-kolonialnej polityki na Wschodzie i urzeczywistniającej w praktyce prawo narodów do samookreślenia w stosunku do Zachodniej Ukrainy, Zachodniej Białorusi i Wileńszczyzny, powróciła jednocześnie na Ziemię Odzyskaną, poważnie wzmacniając dzięki temu swój potencjał gospodarczy, uzyskując warunki dla likwidacji głodu ziemi na wsi, otrzymując 500-kilometrowy dostęp do morza i przekształcając się w kraj jednolity pod względem narodowościowym, co miało i ma zasadnicze znaczenie dla stosunków wewnętrznych w kraju i jego pozycji międzynarodowej.

Przedstawione wyżej, skrótno i wybiórczo, dokonania Polski Ludowej w okresie do połowy lat siedemdziesiątych, obejmującym prawie 32-33 lata jej istnienia, na tle całej dotychczasowej historii kraju, a szczególnie na tle międzywojennego dwudziestolecia i ostatnich trzech lat jej upadku, przemawiają same za siebie i nie wymagają ani bałwochwalczych ocen, ani obrony wobec aktualnej kłamliwej i oszczerczej kampanii rzeczników przywrócenia kapitalizmu. Tyko osobnicy pozbawieni wszelkiego poczucia godności własnej i wyzuci z wszelkich ludzkich zasad, przepojeni pogardą i nienawiścią wobec pracującej większości społeczeństwa i jej dążeń do sprawiedliwości społecznej, mogą publicznie głosić, że Polska Ludowa cofnęła rozwój kraju bardziej, niż okupacja hitlerowska.

III. BURŻUAZYJNY CHARAKTER ŹRÓDEŁ I PRZYCZYŃ ROZKŁADU I UPADKU POLSKI LUDOWEJ

Historyczne dokonania Polski Ludowej nie mogą przesłonić błędów i wypaczeń w procesie jej rozwoju, tym bardziej, że ich skutki ukształtowały grunt dla i pogłębiającego się oddziaływania, odradzania się i rozwoju stosunków burżuazyjnych.

1. Błędy i wypaczenia pierwszego okresu istnienia Polski Ludowej.

Błędy dotyczą przede wszystkim pierwszego okresu rozwoju Polski Ludowej, mniej więcej do lat 1952-3.

Główny błąd polityczny tego okresu wiązał się z niedocenianiem siły i znaczenia wpływów burżuazji wśród społeczeństwa. Zakładano, że wystarczy zlikwidować oficjalną burżuazyjną opozycję i zbrojne podziemie, a problem zostanie rozwiązany. Praktycznie nie uzmysłowiono sobie, że siła wpływów burżuazji tkwi w istniejących stosunkach społecznych i nie ogranicza się do jej subiektywnych dążeń i praktyki, w związku z czym, pozorna, powierzchowna likwidacja jej jawnego oporu, nie jest równoznaczna z automatycznym zanikiem jej oddziaływania. Stąd praktyczne uznanie środków politycznej i administracyjnej przemocy, jako rozstrzygającego narzędzia w walce z burżuazją, musiało w konsekwencji prowadzić do, nie zawsze uzasadnionej, polityki represyjnej, która często szła w parze z łamaniem praworządności i nie zawsze trafiała swym ostrzem w rzeczywistego przeciwnika. Prowadziło to, wbrew zamierzeniom, do zaostrzenia niezadowolenia i cichego oporu w różnych środowiskach i rozszerzało społeczną bazę dla oddziaływania sił antysocjalistycznych.

Polityka taka nie uwzględniała konkretnych warunków społecznych, w związku z czym, realizacja, słusznych w swej istocie, lecz na tym etapie nie dojrzałych, przeobrażeń ustrojowych, powodowała wręcz szkodliwe następstwa i skutki społeczne i postępujące osłabienie wpływów władzy ludowej wśród społeczeństwa.

Przykładem tego rodzaju posunięć było nieuzasadnione w ówczesnych warunkach ekonomicznie i szkodliwe politycznie, szybkie masowe uspołecznienie drobnej wytwórczości, drobnego handlu i rzemiosła, usług świadczonych przez których, sektor uspołeczniiony nie był na tym etapie zdolny zaspokoić. W konsekwencji, nie tylko przeciwstawiono władzy ludowej środowiska drobnej burżuazji miejskiej i warstwy z nią związane, lecz stworzono trwałe przyczyny niezadowolenia społecznego z braków w dziedzinie zaopatrzenia i usług i przekonanie, że problemy te może rozstrzygnąć tylko własność prywatna.

Drugi, o wiele poważniejszy w skutkach przykład, to słusznym programowo, lecz zupełnie nie uwzględniająca realiów rzeczywistości, awanturnicza próba szybkiego załatwienia kwestii uspołecznienia produkcyjnego rolnictwa, którą utożsamiano z socjalistycznymi przeobrażeniami na wsi. Oczywiście, kolektywizacja rolnictwa, stwarzała warunki dla urzeczywistnienia socjalistycznych przeobrażeń społecznych w ogóle, ale podjęcie jej w 1948 roku, w warunkach braku materialnych możliwości jej zabezpieczenia, głębokich antysocjalistycznych nastrojów na wsi, niskiego poziomu politycznej samoświadomości na nowo kształtującej się klasy robotniczej i często ukrytej wrogości w różnych ogniwach aparatu państwowego i gospodarczego, musiało doprowadzić do klęski, która przyniosła nie tylko szeroka kompromitację samej idei ustrojowych przeobrażeń w rolnictwie, lecz utrwalenie społecznego przekonania, że tylko prywatnolasciowa gospodarka na wsi zdolna jest zapewnić zaopatrzenie społeczeństwa w artykuły rolne. Klęska ta przesądziła o tym, że w całym okresie istnienia Polski Ludowej drobnolasciowe rolnictwo stało się masową bazą społeczną stałego odradzania się i rozwoju stosunków burżuazyjnych i ich rosnącego oddziaływania na całokształt stosunków społecznych.

Przedstawione błędy pierwszego okresu istnienia Polski Ludowej, jak i wiele innych, na ukazanie których nie pozwala zakres niniejszych uwag, stanowiły wyraz "dziecięcej choroby" "lewicowości" w komunizmie; drobnoburżuazyjnej tendencji do zastępowania głębokich i trwałych, systematycznych przeobrażeń ustrojowych przez rozwiązania formalne i administracyjne i były odzwierciedleniem swoistego dogmatyczne-schematycznego oportunizmu.

Na ten swoisty rewolucyjny idealizm, pozostający w zasadniczej sprzeczności z materialistyczną istotą rewolucyjnej teorii ruchu robotniczego, nakładały się koniunkturalne interesy części kadr kierowniczych, dla których komunizm był nie celem społecznym, lecz narzędziem realizacji partykularnych dążeń egoistycznych, indywidualnych i grupowych oraz karierowiczostwa i prywaty znacznej części nowych rekrutów w szeregach ruchu robotniczego, którzy socjalizm wiązali z szybkim zaspokojeniem, za wszelką cenę, również za cenę wypaczeń, swoich osobistych potrzeb i ambicji życiowych.

Stąd błędy te w swojej istocie, miały, zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia, zdecydowanie burżuazyjny charakter i musiały prowadzić do wynaturzeń ustrojowych, kompromitacji w oczach mas dokonujących się przeobrażeń i utrwalać źródła odradzania się stosunków kapitalistycznych.

Decydujący wpływ na zahamowanie przeobrażeń ustrojowych wywarło jednak bezpośrednie niebezpieczeństwo podjęcia przez imperializm krucjaty militarnej przeciwko krajom socjalistycznym na początku lat pięćdziesiątych. Spowodowało to zasadnicze przesunięcia środków podczas realizacji planu 6-letniego na rzecz przemysłu obronnego, kosztem istotnego obniżenia w innych dziedzinach, przede wszystkim na przemysł artykułów konsumpcyjnych dla ludności, rolnictwo i sferę socjalną. Oznaczało to stagnację, a nawet cofnięcie, poziomu zabezpieczenia życiowych potrzeb ludzi pracy, a w

konsekwencji, wzrost niezadowolenia i dalszy spadek zaufania mas do socjalistycznych przeobrażeń. Znalazło to również wyraz w rozwoju tendencji oportunistycznych i kapitulancich wśród kadr kierowniczych różnego szczebla i tzw. środowisk opiniotwórczych oraz w uaktywnieniu się ośrodków antysocjalistycznych.

2. Rezygnacja z dalszych socjalistycznych przeobrażeń ustrojowych.

W powyższej sytuacji doszło do wydarzeń październikowych 1956 roku, które otworzyły nowy jakościowo okres w dziejach Polski Ludowej. W okresie tym wpływ na życie kraju zaczęła przejmować nowa siła społeczna i polityczna, źródła, przyczyny i początki rozwoju której sięgają okresu poprzedniego. Idzie mianowicie 0'iwarstwę zarządzającą różnych szczebli, która zdobyła i powiększyła swoje ekonomiczne i polityczne przywileje w procesie rozwoju sektora państwowego i w warunkach braku zorganizowanej kontroli ludzi pracy nad procesami rozwoju produkcji społecznej i jej podziału.

Cały wspomniany okres to lata walki pomiędzy odsuwaniem od wpływu na życie kraju i zdeorganizowanymi siłami rewolucyjnymi, a zdobywającymi coraz mocniejszą pozycję siłami o orientacji proburżuazyjnej, wyrazicielem interesów i siłą przewodnią których stała się, utożsamiająca się z nimi warstwa zarządzająca, która zaczęła przedstawiać swoje własne partykularne, egoistyczne cele i interesy indywidualne i grupowe, jako program socjalizmu i interesy całego społeczeństwa.

W tych warunkach, to, co po 1956 roku zostało określone, jako proces demokratyzacji i odnowy, przeistoczyło się faktycznie w proceder umacniania przywilejów warstwy zarządzającej, realizowany na drodze dyskredytacji, pod hasłami krytyki błędów przeszłości, samej idei i praktyki socjalistycznych przez mian, odbudowy ideologicznych wpływów burżuazji i ostatecznego zahamowania rewolucyjnych przeobrażeń ustrojowych. Wszystko to doprowadziło do zahamowania również procesu wzrostu gospodarczego i stagnacji ekonomicznej, spadku wydajności pracy i nie nadążania produkcji rolnej za potrzebami kraju. Oznaczało to ponowne zaostrenie wszystkich nie rozwiązanych sprzeczności społecznych i obniżenie poziomu życia pracującej większości społeczeństwa, szczególnie klasy robotniczej. Jednocześnie, zatrzymanie po 1956 roku przemian ustrojowych, nieuchronnie prowadziło do rozwoju i umocnienia się elementów stosunków kapitalistycznych wewnątrz sektora uspołecznionego i we wszystkich sferach stosunków społecznych.

W toku wszystkich tych procesów następowało zacieśnienie i odbudowa powiązań kierowniczych ośrodków politycznych warstwy zarządzającej z ośrodkami międzynarodowej kontrrewolucji w krajach kapitalistycznych, z ośrodkami opozycyjnymi w krajach socjalistycznych i z opozycją antysocjalistyczną wewnątrz kraju.

3. Odradzanie się i rozwój stosunków kapitalistycznych w łonie sektora uspołecznionego.

W "tej sytuacji, wykorzystując niezadowolenie społeczeństwa i wydarzenia w grudniu 1970 roku na Wybrzeżu, warstwa zarządzająca zrezygnowała z usług ekipy gomułkowskiej, która godziła się na ustępstwa wobec dążeń sił proburżuazyjnych tylko do pewnych granic i postawiła na ekipę gierkowską, od początku reprezentującą cele i interesy tej warstwy oraz linie na rozluźnienie stosunków "z krajami socjalistycznymi i ich zacieśnienie i rozwój ze światem kapitalizmu.

Punktem wyjścia i podstawą polityki nowej ekipy stało się oparcie dalszego rozwoju kraju na kredytach z Zachodu. Oznaczało to, nie tylko ekonomiczne, lecz polityczne, uzależnienie we wszystkich sferach życia. Woluntarystyczna polityka inwestycyjna, niewspółmierna do warunków wzrost importu dóbr przemysłowych i konsumpcyjnych, w tym również

pasz dla rolnictwa, realizowany w ramach zobowiązań kredytowych i kosztem rezygnacji z istnienia i rozwoju różnych dziedzin produkcji krajowej, polityka podnoszenia stopy życiowej społeczeństwa na kredyt, po chwilowych, spektakularnych sukcesach, musiały doprowadzić do załamania, które nastąpiło w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Pogłębiła i zaostrzyła go konieczność spłaty rosnącego zadłużenia kredytowego, która dodatkowym ciężarem spadła na barki pracującej większości społeczeństwa i gospodarki narodowej.

Konsekwencją tej polityki stał się postępujący spadek wydajności pracy w przemyśle i budownictwie, pogłębienie się trudności energetycznych, nie nadążanie podaży za popytem, rozwijająca się inflacja, wzrost cen i procesy spekulacyjne, rosnące nienadążanie produkcji rolnej za potrzebami gospodarki narodowej, narastające dysproporcje we wszystkich dziedzinach ekonomiki. Wszystko to doprowadziło w drugiej połowie lat siedemdziesiątych do istotnego ograniczenia rozpoczętych inwestycji, rosnącego marnotrawienia istniejących mocy produkcyjnych, a w konsekwencji - do narastającej stagnacji i spadku poziomu produkcji.

W dziedzinie stosunków społecznych polityka ekipy gierkowskiej zaowocowała szybkim narastaniem zróżnicowania społecznego. Gdy pracująca większość społeczeństwa żyła od połowy lat siedemdziesiątych w warunkach postępującego spadku materialnego poziomu życia, uprzywilejowana mniejszość, skupiająca w swoich rękach wszystkie elementy władzy i systemu zarządzania uspołecznionymi środkami produkcji, stale utrzymywała i rozszerzała zakres swoich przywilejów i dochodów.

W tym właśnie okresie ukształtowała się ona ostatecznie, jako kolektywny wyzyskiwacz pracującej większości społeczeństwa, przekształcając społeczny sektor gospodarki w główną płaszczyznę i narzędzie wyzysku. Dokonało się to w procesie postępującego umocnienia decydującego wpływu administracji państwowej i gospodarczej na wszystkie dziedziny życia kraju, przy jednoczesnym ograniczeniu i faktycznej likwidacji udziału ludzi pracy, ich organizacji i wybieralnych organów władzy w podejmowaniu decyzji i kontroli ich wykonania.

Pod pretekstem dalszej walki z wypaczeniami pierwszego okresu Polski Ludowej i dalszej demokratyzacji, warstwa zarządzająca w latach siedemdziesiątych faktycznie podporządkowała całokształt życia kraju swoim egoistycznym, prywatnym interesom. Przekształciła się ona w ten sposób w warstwę pasożytniczą, nie tylko nie zainteresowaną w kontynuacji dalszych przeobrażeń ustrojowych, lecz również w dalszym rozwoju mocy produkcyjnych i podnoszeniu wydajności pracy, ponieważ oznaczałoby to w praktyce konieczność rezygnacji przez nią ze znacznej części swoich przywilejów i dochodów. Tu tkwi najgłębsza przyczyna ostatecznej klaski pierwszej dotychczasowej próby urzeczywistnienia socjalistycznych przeobrażeń w Polsce.

Ten, przybierający na siłach w latach siedemdziesiątych proces rozwoju stosunków kapitalistycznych w łonie uspołecznionego sektora gospodarki i systemu władzy, odbywał się jednocześnie z ich rozwojem i umacnianiem we wszystkich sferach życia. Znalazło to m.in. wyraz w tolerowaniu i wręcz zachęcaniu katolickiej hierarchii kościelnej i jej świeckiej klienteli do aktywizacji i rozwoju antysocjalistycznej działalności, otwartym sprzyjaniu ofensywie burżuazyjnej ideologii i prywatności psychiki na świadomość społeczną, tolerowaniu i ignorowaniu antysocjalistycznej opozycji oraz postępującym umocnieniu kontaktów z nią przez niektóre środowiska warstwy zarządzającej, jak również umocnieniu powiązań tych środowisk z ośrodkami politycznymi międzynarodowego kapitału i uwzględnianiu jego życzeń w całokształcie polityki wewnętrznej, podsycaaniu i wykorzystywaniu dla swoich prywatno grupowych celów i interesów nastrojów nacjonalistycznych, antykomunistycznych i antyradzieckich.

Jednocześnie, cała ta, w swojej istocie, kontrrewolucyjna, praktyka warstwy zarządzającej była realizowana pod parawanem prosocjalistycznej *demagogii* i nieustającej propagandy sukcesu, które na co dzień całkowicie rozmięły się z realną rzeczywistością. Polityce tej służyły jednocześnie: stale na siłę podtrzymywany kult Gierka, jako głównego opiekuna i "ojca" narodu. Odzwierciedlało to zasadniczą zmianę jakościową, jaka w wyniku odrodzenia się stosunków burżuazyjnych dokonała się w łonie społeczeństwa, a mianowicie tego, że warstwa zarządzająca, z warstwy służebnej wobec interesów i celów ludzi pracy, przekształciła się w warstwę realizującą swoje własne partykularne, egoistyczne interesy, kosztem wyzysku ludzi pracy.

Wszystko to, razem biorąc, wpłynęło na rozwój rozprzężenia i rozkładu stosunków ustrojowych i postępujące osłabienie systemu centralnego planowania i zarządzania gospodarką narodową, pogłębiane przez walkę grup interesów branżowych i regionalnych w łonie całej warstwy zarządzającej, co nieuchronnie dodatkowo zaostrzało sprzeczności i dysproporcje ekonomiczne. Cały ciężar, zaś, załamania się programu społeczno-gospodarczego ekipy gierkowskiej, spadł na barki ludzi pracy, którzy w uproszczony sposób utożsamiali przyczyny swoich trudności życiowych z nie istniejącym socjalizmem.

Pogłębiające się trudności gospodarcze i rosnące wzburzenie mas musiały doprowadzić do sytuacji wybuchowej, w której pracująca -większość nie mogła dalej się godzić na pogarszające się warunki swojej egzystencji, a warstwa zarządzająca, nie mogła i nie chciała, bronić zmurszałego porządku społecznego, podstawy którego ukształtowały się w pierwszym okresie Polski Ludowej. W ten sposób ukształtowały się pod koniec lat siedemdziesiątych warunki dla podjęcia otwartej próby likwidacji powstałych po wojnie elementów wczesnosocjalistycznych stosunków ustrojowych, stanowiących zasadniczą przeszkodę na drodze restauracji kapitalizmu w Polsce.

4. Kontrrewolucja jawna i ukryta. Przywrócenie politycznego panowania burżuazji.

Na czele wydarzeń kontrrewolucyjnych, rozpoczętych w lecie 1980 roku, stanęły dwa polityczne ośrodki, reprezentujące jeden wspólny cel - przywrócenie kapitalizmu, lecz różne dążenia i interesy.

Z jednej strony - były to siły antysocjalistycznej opozycji, które nigdy nie pogodziły się z zapoczątkowanymi w 1944 roku przemianami ustrojowymi, które niezależnie od zróżnicowanych orientacji zjednoczyły się w walce o obalenie władzy ludowej. W obozie tym zjednoczyli się obok siebie, zarówno nieprzejednani / od początku wrogowie socjalizmu, jak również szeroki wachlarz środowisk, które, z różnych koniunkturalnych powodów, uczestniczyły w jego urzeczywistnianiu i przeszły do przeciwstawnego obozu w obliczu narastających oznak jego klęski, zachowując jednocześnie trwałe, oficjalne i nieoficjalne, stosunki i powiązania z różnymi środowiskami warstwy zarządzającej PRL. Obóz ten kształtował się więc jako sojusz środowisk wywodzących się spośród przedwojennych klas posiadających i ich klienteli, katolickiej hierarchii kościelnej, powojennej antyludowej opozycji i politycznego podziemia zbrojnego oraz grup dysydenckich, wywodzących się z szeregów warstwy zarządzającej, przy czym wszystkie te opcje posiadały trwałe związki z różnymi ośrodkami politycznymi kapitału międzynarodowego.

Drugi ośrodek ukształtował się w łonie samej uprzywilejowanej warstwy zarządzającej PRL i do ostatniego momentu maskował swoją działalność kłamliwymi hasłami "naprawy i odnowy socjalizmu". Dążył on do zapewnienia "pokojowego" powrotu Polski do kapitalizmu, w odrodzeniu się którego dostrzegwał jedyny sposób utrwalenia i rozwoju przywilejów warstwy zarządzającej, ukształtowanych w Polsce Ludowej. Czołową siłą tego obozu, poczynając od momentu jego ujawnienia się w końcu lata 1980 roku, stanowiły różne

środowiska warstwy zarządzającej, skupione wokół ekipy Jaruzelskiego. Obóz ten utrzymywał rozgałęzione kontakty, zarówno z siłami antysocjalistycznej opozycji w kraju, jak i ośrodkami kapitału międzynarodowego.

Oba ośrodki polityczne kontrewolucji reprezentowały wspólną celów ustrojowych, a jednocześnie dzieliła je istotna sprzeczność interesów doraźnych i strategicznych oraz założeń taktycznych. Opozycja antysocjalistyczna dążyła, bowiem, do zdecydowanej, otwartej rozprawy z władzą ludową i przywrócenia stanu posiadania i przywilejów przedwojennych klas posiadających i warstw pozostających na ich usługach, również kosztem pozbawienia przywilejów i wywłaszczenia warstwy zarządzającej w PRL, jako oficjalnych rzeczników socjalizmu. Natomiast siły skupione wokół ekipy Jaruzelskiego były zainteresowane w zapewnieniu ląckiej drogi odbudowy kapitalizmu, która gwarantowałaby im utrzymanie, utrwalenie i rozwój przywilejów i posiadania ukształtowanych w PRL, co wiązało się z zapewnieniem im decydującego udziału w sprawowaniu władzy w burżuazyjnej Polsce.

Oba ośrodki kontrewolucji nie były jednak zdolne do praktycznej realizacji swoich celów, ponieważ stanowiły znikomą część społeczeństwa. Jedyną siłą, która mogła tego dokonać była aktywna politycznie część pracującej większości społeczeństwa, a przede wszystkim klasy robotniczej, dążących do likwidacji pogłębiających się nierówności społecznych i opartych na jej wyzysku przywilejów warstwy zarządzającej i środowisk z nią związanych,

Był to w swojej najgłębszej istocie ruch na rzecz sprawiedliwości społecznej i likwidacji wyzysku i politycznego upośledzenia ludzi pracy, odpowiadający w swej treści założeniom socjalistycznych przeobrażeń ustrojowych. Samo. idea i praktyka socjalizmu zostały jednak już poważnie zdyskredytowane przez narastające od dziesięcioleci burżuazyjne wynaturzenia ustrojowe, tym bardziej, że ich oficjalnym reprezentantem była, formalnie utożsamiająca się z socjalizmem, zniechęcona przez ludzi pracy warstwa zarządzająca.

W tej sytuacji, wobec braku zorganizowanej siły rewolucyjnej, zdolnej stanąć na czele walki o urzeczywistnienie życiowych dążeń i interesów ludzi pracy, żywiłowy ruch mas, pozbawiony jasności programowej i przywództwa, znalazł się pod wpływem sił antysocjalistycznych, skrzętnie ukrywających na ówczesnym etapie za parawanem obłudnej demagogii socjalnej, swoje rzeczywiste cele i zamierzenia, pozostające w nieprzejednanej sprzeczności z interesami pracującej większości społeczeństwa.

W warunkach, kiedy ruch mas okazał się niezdolny do politycznej niezależności od burżuazji i samodzielnej walki o swoje antyburżuazyjne cele i interesy, przekształcił się on w powolne, masowe, społeczne narzędzie sił antysocjalistycznych w walce o likwidację dokonanych w Polsce Ludowej przemian, nie uświadamiając sobie wynikających z tego tragicznych skutków i następstw. Materialnym wyrazem tego stało się powstanie "Solidarności", która, pomimo sprzeczności i różnic w jej szeregach, przekształciła się w okresie paru miesięcy w wielomilionową, zdyscyplinowaną i posłuszną wobec ośrodków politycznych burżuazji armię polityczną kontrewolucji.

Wydarzenia w lecie 1980 roku otworzyły pierwszy etap jawnej restauracji kapitalizmu i ostatni okres istnienia Polski Ludowej. W okresie tym wiodący ośrodek polityczny kontrewolucji stanowiły siły prokapitalistyczne skupione wokół ekipy Jaruzelskiego. rachowała ona, bowiem, całokształt narzędzi politycznego panowania i system kierowania gospodarką narodową w swoich rękach. Tylko w warunkach daleko posuniętej tolerancji i nieoficjalnego poparcia ówczesnych ośrodków władzy w PRL, opozycja antysocjalistyczna mogła przekształcić się w potężny kontrewolucyjny ruch masowy.

Zachowując formalnie pozory wierności socjalizmowi, siły polityczne, reprezentowane przez ekipę Jaruzelskiego, realizowały politykę zachęcania obozu antysocjalistycznego, który w latach 1980-1981 nie ujawnił jeszcze oficjalnie swoich rzeczywistych celów, do rozkładu i rozsadzania, za pomocą nieprzerwanych akcji protestacyjnych i strajków, istniejącego

ustroju, dążąc do wykorzystania go, jako narzędzia do urzeczywistnienia ich własnych celów i interesów.

Dotyczyło to, we wspomnianym okresie, kilku podstawowych kwestii: zerwania więzi kooperacyjnych w łonie gospodarki narodowej i doprowadzenia do istotnego spadku produkcji, ogołocenia rynku wewnętrznego, wzrostu cen i inflacji, co musiało pogłębić niezadowolenie społeczeństwa; destabilizacji całego systemu władzy i kompromitacji kadr kierowniczych; dalszej dyskredytacji socjalizmu i jego dorobku; sterroryzowania i ubezwłasnowolnienia sił prosocjalistycznych w partii, aparacie państwowym i w społeczeństwie w ogóle. Była to strategia kontrewolucji, akceptowana, zarówno przez obóz "Solidarności", jak i siły proburżuazyjne w obozie władzy na zasadzie niepisane porozumienia. W sprzyjających ówczynie dla tych sił uwarunkowaniach, lata 1980-1981 były czasem ich największych spektakularnych zwycięstw i dokonań, szczególnie pod względem zdobycia wpływów na świadomość społeczną, przewyciężyć które Polska Ludowa w latach następnych nie była już zdolna.

Na jesieni 1981 roku rozkład gospodarki i spadek poziomu życia ludzi pracy doprowadziły, jednak, do nieprzewidzianych przez ośrodki antysocjalistyczne skutków. Zaczęły narastać przejawy społecznego niezadowolenia z rezultatów rozkładowej działalności "Solidarności". Na tym gruncie kształtowały się sprzyjające warunki dla rozwoju i działalności sił prosocjalistycznych. W środowiskach tych narastało również niezadowolenie z prokapitalistycznej linii ekipy Jaruzelskiego.

W tej sytuacji, najbardziej awanturnicze ośrodki jawnej kontrewolucji, w obliczu groźby utraty wpływów w społeczeństwie, postanowiły przejść do bezpośredniej konfrontacji i przejęcia władzy. Oznaczało to realną groźbę wojny domowej i wciągnięcia do konfliktu ościennych krajów socjalistycznych. Mogło to doprowadzić nie tylko do klęski, zarówno jawnej, jak i ukrytej kontrewolucji, lecz do likwidacji warunków jej działalności w ogóle. W związku z powyższym, ekipa Jaruzelskiego musiała zdecydować się na taki krok, który pozwalał zapobiec takim rozstrzygnięciom i zachować pełnię władzy w kraju w rękach sił reprezentujących antysocjalistyczny kierunek rozwoju kraju. Krokiem takim stało się wprowadzenie stanu wojennego, co pozwoliło siłom proburżuazyjnym utrzymać władzę, nie dopuścić do rozgromienia ośrodków jawnej kontrewolucji i osłonić ją, nawet za cenę masowego internowania jej działaczy, zlikwidować pod pretekstem "odnowy" socjalizmu i "demokratyzacji" wszelkie możliwości działania dla sił prosocjalistycznych, spacyfikować społeczne niezadowolenie i uniknąć interwencji z zewnątrz.

Powyższe cele polityczne znajdują całkowite potwierdzenie w polityce ekipy Jaruzelskiego w latach 1982-1989. Stan wojenny, wbrew zapowiedziom jego autorów, tylko formalnie bowiem, został wykorzystany do uzdrowienia gospodarki narodowej, tylko na tyle, na ile to było niezbędne dla realizacji celów i interesów sił społecznych reprezentowanych przez ekipę Jaruzelskiego. O żadnych krokach dla przywrócenia istniejących poprzednio elementów socjalizmu i likwidacji jego wynaturzeń nie mogło w rzeczywistości być mowy, ponieważ oznaczałoby to konieczność likwidacji przywilejów warstwy zarządzającej PRL i rozwoju udziału ludzi pracy we wszystkich dziedzinach zarządzania i kontroli życiem kraju, zgodnie z ich żywymi interesami. Nie leżało to w zamierzeniach ekipy wprowadzającej stan wojenny.

Siły rządzące wykorzystały stan wojenny i lata następne do dalszego niszczenia i rozkładu uspołecznionego sektora gospodarki za pomocą sławetnej reformy gospodarczej, która sprzyjała jawnemu rozwojowi prywatnej własności środków produkcji, czyli ich przejmowaniu przez członków uprzywilejowanej warstwy zarządzającej i związanych z nią środowisk burżuazyjnych, co oznaczało dalszą likwidację i dyskredytację, formalnie panujących, stosunków ustrojowych i samej idei socjalizmu. Jednocześnie, ekipa Jaruzelskiego sprzyjała ponownej odbudowie ośrodków jawnej kontrewolucji, dążąc do ich "oswojenia" i porozumienia z nimi w kwestii

ostatecznego przejęcia władzy przez burżuazję i otwarcie drogi dla generalnego przywrócenia stosunków kapitalistycznych.

W następstwie kontynuacji przez rządzącą ekipę polityki rozkładu stosunków ustrojowych i uspołecznionego sektora gospodarki, ostatnie lata Polski Ludowej, to okres stale pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego i politycznego, narastającego nie nadążania podaży rynkowej za popytem, galopującego wzrostu cen i płac, a co za tym idzie, przybierającej na sile i niszczącej dorobek społeczeństwa, inflacji. Następstwem tych zjawisk musiał być stały wzrost społecznego niezadowolenia, narastająca fala strajków i protestów i realnie rysująca się groźba wybuchu konfliktu społecznego w warunkach aktywizacji ośrodków obozu solidarnościowego. Przy czym, pod koniec omawianego okresu, ekipa Jaruzelskiego i reprezentowane przez nią uprzywilejowane środowiska, były zniechęcone przez ludzi pracy bardziej, niż jakkolwiek inna ekipa sprawująca władzę w PRL, a dążenie do jej usunięcia było coraz to bardziej powszechne i wśród zdezorientowanego społeczeństwa łączyło się z poparciem dla programu przemian burżuazyjnych.

Ekipa Jaruzelskiego i reprezentowane przez nią siły, były jednak pewne, że uda się im zachować władzę na drodze "pokojowego" przewrotu kontrrewolucyjnego. Traktowała ona swoich kontrahentów z obozu solidarnościowego, jako niedostatecznie przygotowanych, lecz niezbędnych, sojuszników, na drodze do realizacji własnych celów i zamierzeń kontrrewolucyjnych, z którymi można się dogadać, kosztem wyzysku i upośledzenia pracującej większości społeczeństwa, która miała stanowić powolne narzędzie na drodze dokonywanych przemian.

Takie były założenia i strategia osławionego "Okrągłego Stołu", którego decyzje oznaczały ostateczną i oficjalną rezygnację ekipy Jaruzelskiego z socjalizmu i likwidację Polski Ludowej. Ale wybory parlamentarne 4 czerwca 1989 roku, które odbyła się na mocy porozumienia obu ośrodków kontrrewolucji przy "Okrągłym Stole", przesądziły o ostatecznej klęsce obozu rządzącego i politycznym zwycięstwie obozu solidarnościowego. Większość społeczeństwa odmówiła poparcia reprezentantom pasożytniczej warstwy zarządzającej PRL i, ponownie, nie zdając sobie sprawy ze skutków swego stanowiska, żywiołowo poparła ośrodki jawnej kontrrewolucji. W ten sposób wyrok na pierwszą, niezdecydowaną i sprofanowaną przez burżuazyjne wynaturzenia, próbę dokonania socjalistycznych przeobrażeń w Polsce, która, formalnie przetrwała 45 lat, został ostatecznie podpisany. Polska Ludowa przestała istnieć, a wraz z nią, jej epokowe dokonania musiały być również zniszczone przez siły odradzającej się, pazernej, nienawidzącej ludzi pracy i nie przebiegającej w środkach dla osiągnięcia swych antysocjalistycznych celów, burżuazji.

5. Międzynarodowe aspekty upadku Polski Ludowej.

Przyczyny zwycięstwa burżuazji w Polsce nie można rozpatrywać w oderwaniu od czynników zewnętrznych, a mianowicie :od dążeń i możliwości kontrrewolucyjnych działań ośrodkom międzynarodowego kapitału, od rozwoju procesów burżuazyjnej erozji stosunków ustrojowych w całej wspólnotie socjalistycznej, od kształtujących się przemian w układzie sił w skali międzynarodowej.

Kapitał międzynarodowy i jego wiodący ośrodek, amerykański imperializm, znajdujący się pod kontrolą kosmopolitycznych kół burżuazji, od zakończenia II wojny światowej nigdy nie zrezygnował z dążenia do przywrócenia kapitału i z mu w krajach, które weszły na drogę wczesnosocjalistycznych przeobrażeń, W dążeniu do realizacji tego celu kapitał nie gardził żadnymi środkami, od bezpośredniej agresji zbrojnej poczynając, przez politykę zimnej wojny, nakręcanie spirali zbrojeń, wykorzystywanie trudności wewnętrznych i opóźnienia rozwoju technologicznego i gospodarczego krajów socjalistycznych, do szpiegostwa, organizacji spiskowej działalności, uprawiania fałszerzej

antykomunistycznej propagandy, materialnego poparcia i politycznej kurateli wszelkiego autoramentu opozycji wewnętrznej i pił jawnie kontrrewolucyjnych oraz utrwalania i rozszerzania swoich wpływów i powiązań wśród ekip rządzących i warstw uprzywilejowanych krajów socjalistycznych.

W tej sytuacji, wszystkie świadome, zorganizowane działania różnych ośrodków opozycji anty-socjalistycznej były realizowane w porozumieniu z politycznymi ośrodkami międzynarodowego kapitału i pod ich bezpośrednim nadzorem. Kapitał międzynarodowy stanowił główną materialną i polityczną bazę oparcia dla każdej wewnętrznej kontrrewolucji,

Z powyższego bynajmniej, jednak nie wynika, że upadek, np. Polski Ludowej, był przede wszystkim dziełem imperialistycznego spieku. Tępo rodzaju prostackie wyjaśnienie odwraca uwagę od rzeczywistych przyczyn klęski, które ukształtowały się w procesie rozwoju Polski Ludowej -i wyrosły, przede wszystkim, na gruncie źródeł wewnętrznych, związanych ze stale przybierającymi na nile burżuazyjnymi wynaturzeniami stosunków ustrojowy cli w toku dotychczasowego etapu rozwoju rewolucji socjalistycznej. Właśnie dlatego, zwycięstwo kontrrewolucji w Polsce, niezależnie od ingerencji i dążeń międzynarodowego kapitału, nie mogło nie urzeczywistnić, ani w roku 1956, ani w 1966, ani w 1970, ani w 1976, ani nawet w latach 1980 - 81, lecz musiało dojechać się roku 1989.

Poparcie sił międzynarodowej reakcji dla zwycięstwa, burżuazji w Polsce mogło mieć coraz to bardziej decydujący wpływ na przebieg wydarzeń dopiero wtedy, kiedy w kraju dojrzały ku temu sprzyjające warunki wewnętrzne.

Te warunki uprowadzały się do trzech podstawowych elementów: postępującego rozkładu panujących stosunków ekonomicznych, w wyniku ich erozji ustrojowej i przekształcania, ale w burżuazyjne, co musiało pogłębiać i zaostreć wewnętrzne sprzeczności ustrojowe i prowadziło nieuchronnie, do stałego spadku produkcji, rosnących trudności zaopatrzenia rynku, rozkładu syp temu finansowego, szybkiego wzrostu cen i wyprzedzającej je inflacji, ukształtowania się potężnej, pasożytniczej, uprzywilejowanej, kosztem wyzysku ludzi pracy, warstwy zarządzającej, zainteresowanej w rozwoju i umocnieniu stosunków kapitalistycznych i ostatecznej likwidacji elementom socjalizmu, przekształcenie się niezadowolenia mas w zdecydowany nich na rzecz usunięcia przyczyn ich postępującego zubożenia i politycznego upośledzenia, które zdezorientowane rzeczy ludzi pracy utożsamiali z nieistniejącym socjalizmem.

Dopiero kompleksowe zespolenie się tych wszystkich czynników w jedną, organiczną i nierozdzieloną całość stworzyło jakościowo nową sytuację i sprzyjający grunt dla skutecznego, bezpośredniego oddziaływania ośrodków imperializmu na sytuację w Polsce i realną możliwość sterowania jej rozwojem w kierunku przejęcia władzy przez burżuazję.

Uzmysłowienie tej prawdy ważne jest, nie tylko z teoretycznego punktu widzenia, lecz, przede wszystkim, z punktu widzenia praktyki, która dogodzi, że dopóki w Polsce Ludowej nie dojrzały warunki do powstania przepaści pomiędzy tym, co formalnie ogłaszano, jako socjalizm, a żywotnymi interesami i dążeniami pracującej większości społeczeństwa, a władza nie znalazła się w rękach sił prokapitalistycznych, żaden "spisek imperializmu" nie miał możliwości doprowadzić do jej upadku. Jest to obiektywna prawidłowość rozwoju stosunków społecznych w epoce rewolucji socjalistycznej, która odzwierciedla i wyjaśnia proces przekształcania się możliwości kontrrewolucyjnego obalenia socjalizmu w rzeczywistość, ukazaliśmy wyżej jedną z dwóch podstawowych przyczyn, która utarowała możliwość realizacji dążeń międzynarodowego kapitału w stosunku do polski Ludowej. Sama ta przyczyna, jednak, również nie stwarzała jeszcze w pełni sprzyjających ku temu warunków,

Problem polega na tym, że wszystkie procesy burżuazyjnej erozji wczesnosocjalistycznych stosunków ustrojowych w Polsce Ludowej, wystąpiły w łonie społeczeństw wszystkich krajów socjalistycznej wspólnoty, z ZSRR włącznie. Co więcej, to właśnie w ZSRR wystąpiły i kształtowały się one

najwcześniej i oddziaływali następnie na kształtowanie się stosunków ustrojowych w innych krajach wspólnoty,

Procesy te doprowadziły w konsekwencji do burżuazyjnego rozkładu stosunków ustrojowych w każdym z tych krajów z osobna, a jednocześnie, do nieuniknionego w tej sytuacji rozpadu samej wspólnoty. Wyrazicielem tej tendencji w każdym kraju, była, przede wszystkim, ukształtowana pa- sożytnicza warstwa zarządzająca, w związku z czym wzajemne powiązania jawnych i ukrytych ośrodków sił anty socjalistycznych w poszczególnych krajach istniały i utrwały się na przestrzeni dziesiątków lat. Niepodważalnym wyrazem tego było bezwzględne podarcie polityki ekipy Jaruzelskiego przez ekipę Gorbaczowa i decydujący wpływ tej ostatniej na inicjatywę "Okrągłego Stołu w Polsce. Nie ma również podstaw, aby negować trwałe powiązania ośrodków antysocjalistycznych w każdym kraju byłej wspólnoty z ośrodkami międzynarodowego kapitału, zarówno w odniesieniu do otwartej opozycji, jak i do określonych środowisk w łonie warstwy zarządzającej i ekip sprawujących -władzę*

W tych warunkach, wspólnota przestała reprezentować sobą jednolitą siłę, zdolną do obrony stosunków ustrojowych w poszczególnych krajach, co złożyło się na drugą zasadniczą przyczynę, która przesądziła o likwidacji zasadniczego zew- nętrznego hamulca rozwoju wewnętrznej kontrewolucji w poszczególnych krajach byłej wspólnoty i bezpośredniej ingerencji w ich sprawy zewnętrznych ośrodków międzynarodowego kapitału. Dotyczyło to również rozwoju sytuacji w Polsce,

6. PZPR - jej oblicze i ewolucja

Ocena dziejów Polski Ludowej jest nieodłączna od oceny PZPR ,która, bardziej lub mniej skutecznie, pełniła oficjalnie polityczne kierownictwo całokształtem procesów jej rozwoju. Utworzona w wyniku zjednoczenia jej ideowo - politycznej poprzedniczki - PPR, przewodzącej j przemianom ustrojowym w okresie powstania i kształtowania się Polski Ludowej z PPS, PZPR nigdy nie potrafiła jednak przewyciężyć ciężących na nich obciążeń burżuazyjnych,

W przypadku PPR, polegało to, przede wszystkim na uleganiu naciskom żywiołów drobnoburżuazyjnych i oportunistycznym złudzeniom o możliwości adopcji stosunków burżuazyjnych przez socjalizm, niedocenianiu roli i znaczenia klasy robotniczej w dokonujących się przeobrażeniach i zastępowaniu merytorycznych rozwiązań problemów społecz- nych przez metody administracyjne, co musiało prowadzić do wynaturzeń ustrojowych i osłabiania więzi z masami,

Obciążenia PPS były jeszcze bardziej głębokie i odzwierciedlały jej tradycyjne, programowe i polityczne uleganie wpływom burżuazji, PPS utożsamiała socjalizm z kapitalizmem państwowym, w połączeniu z szeroko rozminętą sferą stosunków prywatnościowych i demokracją parlamentarną ,czyli faktycznie akceptowała kapitalistyczne stosunki produkcji i wyzysk ludzi pracy w ramach reprezentowanej przez siebie wizji socjalizmu, przedstawiając gdy jako wynik współpracy i porozumienia antagonistycznych klas społecznych i negując istnienie antagonistycznych sprzeczności klanowych i ich skutki.

Kongres Zjednoczeniowy PZPR podjął ostrą, lecz powierzchowną krytykę, za równo błędów Jak i przede wszystkim ich przyczyn w odniesieniu do poprzedniczek, zastępując poważną naukową ocenę ich społeczno- ekonomicznych źródeł, sprowadzeniem całej kwestii do infiltracji ruchu robotniczego przez agenturę burżuazji. W rezultacie PZPR, od początku swego istnienia, była nie tylko niezdolna do systematycznej, żmudnej i długotrwałej walki o wykorzenie burżuazyjnych obciążeń, które odziedziczyła po poprzedniczkach, lecz nie potrafiła obiektywnie ocenić specyficznych historycznych uwarunkowań, w których przyszło jej podejmować realizację socjalistycznych przeobrażeń, co przesądzało o błędnych założeniach programowych, strategicznych i taktycznych.

PZPR od początku reprezentowała bardzo słaby potencjał teoretyczny, natomiast znaczna część jej wpływowych kadr kierowniczych traktowała swoją działalność w ruchu robotni czym. Jako odskocznnię dla urzeczywistnienia zupełnie obcych mu celów i interesów klanowych. W tym nianie rzeczy PZPR nigdy nie była w swojej istocie partią komunistyczną ,a znaczna część jej kierownictwa nigdy nie traktowała poważnie ani nauko- wej teorii, ani programowych założeń, rewolucyjnego ruchu robotniczego, czemu sprzyjały wynaturzenia w międzynarodowym ruchu komunistycznym.

Znalazło to, między innymi, w latach 1948 -1953 wyraz w woluntarystycznej praktyce realizacji przeobrażeń społecznych za pomocą metod administracyjnych, bez uwzględnienia uwarunkowań i nastrojów społecznych, co musiało w konsekwencji prowadzić do wypaczeń ustrojowych i łamania praworządności, tym bardziej, że ideowa nieokreśloność PZPR, sprzyjała masowemu napływowi do jej szeregów, obok ludzi uczciwych, rodnej maści karierowiczów, osobników bez zasad, którzy najłatwiej obejmowali w tej sytuacji eksponowane, intratne stanowiska, a socjalizm traktowali jako wygodną koniunkturę dla realizacji swoich prywatnych celów i interesów,

W tej sytuacji organy kierownicze partii przekształcały się w ośrodki administracyjno -komenderujące, a cała partia stawała się dodatkiem do Biura Politycznego ,niezależnego od kontroli i wpływów mas partyjnych; postępował proces spadku aktywności" ideowo- politycznej partii, jako całości;" podstawowa zasada organizacji życia wewnątrzpartyjnego - centralizm demokratyczny, przeistoczył się w centralizm biurokratyczny, a nieliczne środowiska zaangażowanych komunistów zostały odsunięte i izolowane od wpływu na życie partii. W warunkach zaostrajających się sprzeczności społecznych, szczególnie, poczynając od 1956 roku, te - rozkładające partię procesy były świadomie podsycanej utrwalane przez środowiska, które żaglując hasłami socjalizmu, w rzeczywistości traktowały partię, jako dogodną płaszczyznę dla przywrócenia stosunków burżuazyjnych. Środowiska te zdobyły w tym okresie ostatecznie, decydujące wpływy w Komitecie Centralnym.

Były to, te same siły polityczne w partii, które w pierwszym okresie Polski Ludowej i po powstaniu PZPR, lansowały woluntaryzm i awanturnictwo polityczne o wyraźnie lewackim i sekciarskim charakterze oraz dogmatyczną interpretacją naukowej teorii i założeń ruchu robotniczego, pod zasłoną socjalistycznej frazeologii i tworzyły w kraju atmosferę strachu, nieufności i donosicielstwa, co przesądzało w praktyce o rozszerzaniu się nastrojów antysocjalistycznych w społeczeń- stwie. Właśnie te siły wy .stąpiły w roku 1956, zmieniając w sposób zasadniczy swoją politykę, jako zdecydowani rzecznicy "odnowy socjalizmu" i "demokratyzacji", przeciwko "dogmatyzmowi", "konserwacyzmowi", "lewactwu" i "dogmatyzmowi", a faktycznie o zahamowanie socjalistycznej przeobrażeń i przygotowanie gruntu dla restauracji kapitalizmu,

W ten sposób kształtował się w łonie kierowniczych gremiów partii, a co za tym, państwa, polityczny ośrodek sił proburżuazyjnych, Nic też dziwnego, że poczynając od 1956 roku, wszystkie antypartyjne i antysocjalistyczne wystąpienia w Polsce zawsze były inicjowane i sterowane przez siły, posiadające swój sztab polityczny w łonie kierowniczych organów partii,

Siły te pozostawały, zarazem, w ścisłych związkach z głównymi ośrodkami międzynarodowego kapitału ,z racji wspólnoty celów i interesów, w związku z czym, wszelkie e tendencje do sprowadzenia ich znaczenia do roli obcej agentury, stanowią niezmiernie szkodliwe uproszczenie i mijają się z prawdą. Antagonistyczne siły społeczne, reprezentujące materialne tendencje rozwoju społecznego i ich polityczną reprezentację w łonie społeczeństwa ,nie można, bowiem utożsamiać ze spiskiem i działalnością agenturalną, które stanowią tylko wtórne skutki tych zjawisk,

Ma gruncie omówionych wyżej przemian, w waru- nkach, kiedy zarówno ze względu na przyczyny wewnętrzne, jak i układ sił w świecie, siły antysocjalistyczne w PZPR nie mogły

jeszcze sobie pozwolić na przekształcenie jej w jawną partię burżuazyjną/ lub rozwiązanie, poczynając od 1956 roku trwał proces socjaldemokratyzacji jej ideowo-politycznego oblicza i praktyki,

Odbывał się on na drodze systematycznego ograniczania politycznego wpływu instancji i organizacji partyjnych na aparat państwowy, gospodarczy, instytucje frontu ideologicznego i organizacje masowe.

Jednocześnie, socjaldemokratyzacja PZPR dokonywała się w procesie „mniej lub bardziej Oficjalnej»dyskredytacji przez jej czynniki kierownicze-założeń naukowej teorii rewolucyjnego ruchu robotniczego i ograniczanie jej możliwości oddziaływania na świadomość społeczną, przy jednoczesnym utrwalaniu burżuazyjnej psychiki prywatnego posiadacza w partii i społeczeństwie,

Pozostało to również w nierozdzielnym związku z nasilaniem się i rozwojem tendencji i nastrojów nacjonalistycznych w szeregach partii, przede wszystkim zaś, wśród znacznej części jej kadr kierowniczych na wszystkich szczeblach. Był to nacjonalizm, ostrze którego nosiło wyraźnie antykomunistyczny i antyradziecki charakter. Odpowiadało to obiektywnym celom, interesom i subiektywnym dążeniom kształtującej się warstwy zarządzającej, jej reprezentantów w kierownictwie partii i pozapartyjnym ośrodkom antysocjalistycznym w kraju i zagranicą,

W ramach tych wszystkich rozkładowych tendencji i praktyk, postępował proces systematycznego oczyszczania kadr partyjnych, państwowych i gospodarczych z ludzi zdecydowanych bronić socjalistycznej linii rozwoju kraju i zastępowania ich przez koniunkturalistów, ludzi bez ideowego oblicza i zasad, a nawet, przez zdeklarowanych przeciwników socjalizmu „co było uzasadnione koniecznością „umocnienia jedności narodu”. Odbывало się to, zarazem, w atmosferze nieoficjalnej lecz konsekwentnej nagonki na komunistów, pod obłudnymi hasłami walki ze „stalinizmem”, lewactwem, konserwatyzmem, dogmatyzmem, a nawet maoizmem.

W wyniku tych zmian, PZPR systematycznie zatracala charakter partii reprezentującej interesy klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, co znalazło swój wyraz w stałym spadku udziału robotników i pracujących chłopów w jej składzie, aczkolwiek liczebność jej szeregów stale wzrastała, przede wszystkim wśród pracowników umysłowych i warstwy zarządzającej,

Dalsze przemiany jakościowe w PZPR przybrały na sile w latach siedemdziesiątych, pod koniec których jej socjaldemokratyzm zaczął się przeradzać w burżuazyjny liberalizm, a sama ona przeistoczyła się ostatecznie w reprezentanta interesów warstwy zarządzającej, której przywileje rozwijały się na gruncie wykorzystania uspołecznionego sektora gospodarki, zarządzanego przez państwo, w związku z czym PZPR przekształciła się w drugiej połowie lat siedemdziesiątych w partię państwową, akceptującą i politycznie afirmującą cele i interesy uprzywilejowanej mniejszości społeczeństwa, i Przesłała ona w swojej teorii i praktyce reprezentować interesy pracującej większości społeczeństwa, uwzględniając je tylko o tyle, o ile było to niezbędne z punktu widzenia interesów warstwy zarządzającej. Realizowane to było, jednak, wciąż jeszcze pod osłoną prosocjalistycznej frazeologii.

Ostateczny zwrot w dziejach PZPR nastąpił po roku 1980. W warunkach przypływu fali kontrrewolucji, ekipa Jaruzelskiego, która skupiła w swych rękach pełnię władzy, kontynuując linię pił antysocjalistycznych w partii i warstwie zarządzającej, ostatecznie spacyfikowała wszelkie przejawy działalności sił prosocjalistycznych, które przetrwały naciski poprzednich dziesięcioleci.

W ten sposób, PZPR przekształcona została w powolne „masowe narzędzie w dziele przygotowania i przeprowadzenia „pokojuowego” przekazania władzy burżuazji. Realne możliwości urzeczywistnienia tego przeobrażenia ukształtowały się, jako następstwo procesu wieloletniej ewolucji PZPR, realizowanej w jej szeregach przez reprezentantów antysocjalistycznej drogi rozboju kraju. Ostatnim akcentem tych przemian stał się ostatni

Zjazd PZPR, na którym dokonała ona, samobójstwa, po spełnieniu niechlubnej roli grabarz socjalizmu, którą narzuciła jej ekipa Jaruzelskiego i w obliczu otwartej antykomunistycznej ofensywy zwycięskiej kontrrewolucji,

Samounicestwienie nie partii było wyrazem realizacji celów i interesów warstwy zarządzającej z okresu PRL, która dążyła do restauracji kapitalizmu, jako gwarancji utrzymania i rozwoju swoich przywilejów, ukształtowanych kosztem pracującej, wyzyskiwanej, większości. Proces kształtowania się tej warstwy był bardzo skomplikowanym. Zaczęła się ona rozwijać, kiedy znaczna część jej reprezentantów, wiązała swoje cele życiowe z socjalizmem i była przekonana, że reprezentują ideę i program socjalizmu. Dopiero w wyniku względnie długotrwałego procesu odradzania się stosunków burżuazyjnych, warstwa ta, jako zdecydowana jej większość, zaczęła uświadamiać rzeczywisty związek swoich celów i interesów z odrodzeniem się kapitalizmu.

Natomiast, w przeciwieństwie do tej większości, działały w partii wpływowe ośrodki antysocjalistyczne, które nigdy nie zaakceptowały dokonujących się w Polsce Ludowej przeobrażeń ustrojowych. To właśnie te ośrodki świadomie, krok po kroku, realizowały swoją rozkładową działalność, przygotowując grunt dla otwartej kontrrewolucji. Dopiero, jednak, ukształtowanie się, w wyniku odradzania się w łonie uspołecznionego sektora gospodarki, stosunków burżuazyjnych, uprzywilejowanej warstwy zarządzającej, o wyraźnie burżuazyjnej istocie społecznej, stworzyło sprzyjające warunki dla przekształcenia ukrytych w partii środowisk antysocjalistycznych, w polityczny ośrodek, kierujący przygotowaniem burżuazyjnego przewrotu i osłaniający ośrodki jawnej kontrrewolucji.

Czy można zatem mówić o błędach PZPR, jako przyczynie jej klęski? Oczywiście, nie!

O błędach, wynikających z braku doświadczenia, wiedzy teoretycznej i przygotowanych kadr, można mówić tylko w pierwszym okresie Polski Ludowej, O błędach natury oportunistycznej j można mówić w odniesieniu do zaangażowanych ideowo komunistów w całym okresie istnienia PZPR. Lecz, nie błędy, pomimo ich niekwestionowanego negatywnego wpływu i skutków, zadecydowały o klęsce PZPR.

O klęsce zadecydowało uleganie partii, przede wszystkim jej gremiów kierowniczych, złudzeniom burżuazyjnym i ukształtowania się w jej kierownictwie antysocjalistycznego ośrodka, który rozkładał ją systematycznie, wykorzystując, w tym celu sprzyjające okoliczności wewnętrzne i zewnętrzne i przygotowując w ten sposób warunki dla restauracji kapitalizmu. Rozkład zaś i likwidacja PZPR oznaczały, nieuchronnie, rozkład i likwidację Polski Ludowej, tworzeniu której partia przewodziła od początku jej istnienia.

IV. STRASZLIWY BILANS TRZECH LAT PANOWANIA BURŻUAZJI.

Przejmując władzę z rąk ekipy Jaruzelskiego, siły burżuazyjne w Polsce, po raz pierwszy od czasów okupacji, oficjalnie proklamowały swój cel programowy - przywrócenie prywatnokapitalistycznej własności środków produkcji w drodze likwidacji i wyprzedania sektora państwowego i spółdzielczego. Program ten określono, jako prywatyzację i urynkwienie gospodarki narodowej. Lecz Kształtująca się dopiero polska burżuazja *nie* posiada środków na wykupienie przedsiębiorstw i uruchomienie produkcji, a kapitał zagraniczny ocenia sytuację w Polsce, jako niepewną, a jednocześnie jest zainteresowany w likwidacji wszystkich dziedzin produkcji w Polsce, które ograniczają możliwość ekspansji jego towarów na rynek naszego kraju,

W tej sytuacji kolejne rządy solidarnościowe oparły swoją politykę ekonomiczną na wytycznych Międzynarodowego Funduszu Walutowego i tzw, planie Balcerowicza, Realizacja tej polityki ma doprowadzić do upadku polskiego przemysłu, jako głównej bazy socjalistycznych przeobrażeń w przeszłości i jego wyprzedzący za bezcen, krajowym i zagranicznym kapitalistom

oraz do likwidacji tych gałęzi i przedsiębiorstw produkcyjnych, których istnienie jest sprzeczne z interesami międzynarodowego kapitału i całkowicie zależnych od niego kół polskiej burżuazji.

Ale świadomy rozkład i ruina potencjału gospodarczego, stworzonego w latach Polski Ludowej, oznaczał, zarazem konieczność sięgnięcia do innego źródła uzyskania środków, niezbędnych dla odrodzenia stosunków burżuazyjnych, Źródłem tym może być jedynie, świadomie realizowany proces zubożenia pracującej większości społeczeństwa, kosztem żywotnych interesów i warunków życiowych której, ma być urzeczywistniona odbudowa kapitalizmu.

Realizacja tych zamierzeń ma również na celu umocnienie panowania burżuazji w drodze: rozbicia i osłabienia klasy robotniczej w obliczu stałej groźby pozbawienia pracy, a w konsekwencji osłabienia jej zawodowych organizacji związkowych; wymuszenie na pracujących zgody na przyjęcie każdych warunków pracy, pod dyktando przez burżuazję i jej rządy; spacyfikowanie ewentualnych wystąpień ludzi pracy przeciwko polityce burżuazji; ukaranie pracującej większości społeczeństwa za jej udział w realizacji przeobrażeń ustrojowych w Polsce Ludowej? przyspieszenie procesu fizycznego zmniejszania się nieprodukcyjnej armii emerytów i rencistów.

Gdy idzie o rolnictwo, przystąpiono do realizacji polityki, mającej na celu przejęcie przez wiejskich kapitalistów ziemi, która należy do 80% drobnych i średnich gospodarstw rolnych, ocenianych jako nierentowne, co oznacza pozbawienie warunków egzystencji około 8 milionom mieszkańców wsi,

Burżuazyjni "reformatorzy" zabrali się również za środowiska pracowników umysłowych, zatrudnionych w instytucjach państwowych, w drodze zwiększenia obciążeń zawodowych i zmniejszenia zatrudnienia, co dotknęło w pierwszym rzędzie nauczycieli, pracowników kultury i nauki.

Pierwszym krokiem, zatem, który urzeczywistniła burżuazja po objęciu władzy, stało się pokazanie jej wczorajszym sojusznikom- ludziom pracy, na barkach których doszła ona do władzy, ich właściwego miejsca i roli w życiu kraju, jako potulnych wytwórców jej bogactwa. Temu właśnie, czyli procesowi umocnienia dyktatury kapitału, służą wszystkie zmiany w ustawodawstwie, które mają zlikwidować wszelkie realne możliwości wpływu ludzi pracy na decyzje państwowe, reprezentujące interesy wyzyskiwaczy. Na tym polega w praktyce rzeczywista istota burżuazyjnej demokracji i pluralizmu, które miały zastąpić "totalitarny" system Polski Ludowej.

W wyniku trzech lat realizacji tego "uzdrawiającego" kraju programu, produkcja przemysłowa spadła do poziomu lat sześćdziesiątych, czyli, co najmniej o połowę; moce produkcyjne, stworzone przez kilka pokoleń ludzi pracy w latach Polski Ludowej, są nie wykorzystane, co najmniej w 50 %, co oznacza zarazem przyspieszenie tempa ich starzenia się i ruiny; wzajemne związki kooperacyjne wewnątrz gospodarki zostały całkowicie zniszczone; miliony ludzi pracy, głównego elementu sił wytwórczych, zostały pozbawieni pracy i możliwości wytwarzania dóbr niezbędnych dla zaspokojenia potrzeb społeczeństwa; całkowicie znikły związki ekonomiczne z kramami, które przez dziesięciolecia stanowiły źródło surowców i rynek zbytu dla gospodarki krajowej; za pośrednictwem grabieżczych podatków doprowadzono do powszechnego zadłużenia i groźby bankructwa działająca-jeszcze przedsiębiorstwa produkcyjne; "spowodowano postępujący spadek produkcji rolnej i nierealne do spłaty zadłużenie większości gospodarstw rolnych; doprowadzono, w wyniku likwidacji ceł ochronnych i zalaniu rynku krajowego zachodnią tandetą do podważenia warunków rozwoju produkcji krajowej, powodując jej dalsze kurczenie się, do systematycznego wzrostu cen i postępującej inflacji, co oznacza pogłębienie procesu zubożenia społeczeństwa, które już dzisiaj żyje, w najlepszym wypadku na poziomie lat sześćdziesiątych, a w wielu dziedzinach cofnęło się niemal do okresu międzywojennego.

W wyniku tych "uszcześliwiających" społeczeństwo "reform", doprowadzono do materialnego upadku dotychczasowej bazy oświaty i nauki, rozpoczęto praktyczną likwidację społecznego systemu ochrony zdrowia, upada sfera

kultury, pozbawiona ludzi pracy, socjalnych zdobyczy, zarówno z lat międzywojennych, jak i okresu Polski Ludowej, gdy idzie o ulgi komunikacyjne, dodatki za pracę w szczególnych warunkach, fundusz socjalny, przeznaczony na dofinansowanie wczasów, sanatoriów, kolonii, żłobków i przedszkoli, ulgi na opłatę leków, kilkakrotnie obniżano wysokość świadczeń emerytalno-rentowych, a jednocześnie podniesiono ceny mieszkań i usług energetycznych tak, że pochłaniają one większość dochodów pracowniczych, załogi przedsiębiorstw i instytucji państwowych dla otrzymują na czas wypłat zarobków, zlikwidowano faktycznie system waloryzacji płac, rent i emerytur.

W następstwie omówionych wyżej procesów i zjawisk, rozkładu gospodarki i systemu produkcji, aktualnie, państwo polskie przestało już być zdolne, nie tylko do ożywienia gospodarki i niezbędnych inwestycji, lecz nawet do zapewnienia warunków dla skutecznego działania instytucji i organów władzy państwowej,

Polska, która do tej pory głównym nieszczęściem była, jak twierdzą burżuazyjni politycy, zależność od ZSRR, przekształca się obecnie, za całkowitą akceptacją obozu rządzącego w teren neokolonialnej ekspansji międzynarodowego kapitału, w całkowicie zależny od jego planów interesów rynek zbytu, tanich surowców i taniej siły roboczej. Jej stale rosnąca zależność ekonomiczna przekształciła nie w całkowitą zależność polityczną. Wszelkie ważniejsze decyzje państwowe w aktualnych warunkach są przygotowywane pod ścisłą kontrolą ośrodków międzynarodowego kapitału i fału, z USA na czele. To ramy dotyczy przebiegu ich realizacji. Odbywa się to za aprobatą polskiej burżuazji, która zadawała się ochlapami ze stołu swoich zagranicznych mocodawców i opiekunów.

W tych warunkach, rozkładowe tendencje, zrodzone i rozwijające się w łonie współczesnego kapitalizmu, z niepowstrzymaną siłą oddziałują na degradację całokształtu stosunków społecznych w Polsce; demoralizację całych grup społecznych, przede wszystkim młodzieży i dzieci, rozwój masowego bandytyzmu, afer gospodarczych, powiązań mafijnych wszelkiego rodzaju deprawacji, degeneracji i zwyrodnienia, degradacji narodowej kultury i sztuki,

Wszystko to odbywa się pod osłoną i w majestacie pouczających hasel o etyce i moralności chrześcijańskiej, otwartej klerikalizacji życia społecznego i rosnącej dominacji Kościoła katolickiego w życiu politycznym kraju.

Jednocześnie, wraz z zaostrażaniem się sprzeczności społecznych, postępują rozwój konfliktów i rozgrywek w łonie obozu rządzącego pomiędzy różnymi grupami burżuazji: o udział w podziale schedy po Polsce Ludowej o udział w korzystaniu z możliwości wyzysku i ograbienie ludzi pracy, o zdobycie decydujących pozycji w sprawowaniu władzy. W walce tej wczorajsi "zwycięzcy komuny" stosują najbardziej obrzydliwe i podle metody i środki.

Konsekwencją tych zjawisk jest, po trzech latach panowania burżuazji, niekwestionowane dziś przez nikogo bankructwo polityczne i kompromitacja obozu solidarnościowego, który faktycznie przestał już istnieć i liczyć się, jako jednolita siła polityczna, a polityczna sytuacja w kraju stwarza realną perspektywę masowych, niekontrolowanych wystąpień ludzi pracy przeciwko antyludowej polityce burżuazji. Umacnia to w obozie rządzącym tendencje do urzeczywistnienia reakcyjnego, prawicowego przewrotu likwidacji wszelkich atrybutów demokracji burżuazyjnej i parlamentaryzmu na rzecz jawnej dyktatury i narastających represji wobec wszystkich, kto "będzie się przeciwstawiał obranemu przez siły burżuazyjne kierunkowi rozwoju kraju.

Cały problem polega jednak na tym, że w aktualnych, uwarunkowaniach wewnętrznych i międzynarodowych, kształtująca się polska burżuazja, która postawiła na rozwój kapitalizmu, lecz nie ma żadnych realnych możliwości jego realizacji na wzorach i doświadczeniach współczesnego kapitalizmu, musi urzeczywistnić swoje cele na drodze kapitalizmu XVII i XVIII-wiecznego, co nieuchronnie oznacza cofnięcie poziomu rozwoju całokształtu stosunków społecznych w Polsce

ostatniego dziesięciolecia XX wieku. Będzie to trwało tak długo, dopóki w społeczeństwie nie dojrzeją siły, które zmuszą burżuazję zrezygnować z tej zabójczej dla społeczeństwa drogi.

Doświadczenia trzech lat panowania burżuazji, po upadku Polski Ludowej, niezbicie dowodzą, że nie jest ona, zdolna reprezentować interesy rozwoju społecznego, że jest siłą zdecydowanie reakcyjną i wsteczną, urzeczywistniającą, w imię swych egoistycznych, prywatnych celów i interesów, politykę antyludową i z tej racji również antynarodową, ponieważ utożsamia naród z uprzywilejowaną, kosztem wyzysku i ucisku pracującej większości, mniejszością społeczeństwa. Doświadczenie to dowodzi również, że nawet najbardziej światłe elity burżuazyjne, niezależnie od tego, czy nosili w przeszłości legitymację PZPR, czy uczestniczyli w działalności antysocjalistycznej opozycji, nie są już zdolne do zrozumienia i uwzględnienia w swojej polityce obiektywnych potrzeb i wymogów współczesności, a zatem nie reprezentują i nie mogą reprezentować, ani potrzeb, ani interesów rozwoju społecznego, który w naszych czasach obiektywnie identyfikuje się z interesami pracującej większości społeczeństwa.

V. UWAGI KOŃCOWE.

Ocena aktualnych uwarunkowań i możliwości rozboju stosunków społecznych w Polsce dowodzi, że kapitalizm może utrwalić swoje panowanie tylko na drodze całkowitej materialnej i duchowej likwidacji dorobku Polski Ludowej i zubożenia pracującej większości społeczeństwa. Realizująca ten program polska burżuazja nie jest zdolna, w dającej się przewidzieć przyszłości, nie tylko rozwiązać nurtujące społeczeństwo problemy, lecz przywrócić poziom rozwoju kraju z epoki Polski Ludowej, nie mówiąc już o jego przekroczeniu.

Czy oznacza to, że w aktualnych warunkach nie jest możliwy inny, bardziej odpowiadający potrzebom i interesom większości społeczeństwa program rozwoju kraju, niż ten, który za wszelką cenę próbuje realizować obóz rządzący? Nie, możliwość takiego programu istnieje, niezależnie od wszystkich niesprzyjających okoliczności. Ale możliwość ta może przekształcić się w rzeczywistość, tylko pod warunkiem ukształtowania się siły politycznej, w postaci świadomego swoich żywotnych interesów, szerokiego ruchu politycznego ludzi pracy, który będzie zdolny zmusić burżuazję do ustępstw i częściowej rezygnacji z niczym nie skrępowanego ekonomicznego wyzysku i politycznego ucisku pracującej większości społeczeństwa.

Dlatego zadaniem wszystkich sił postępu społecznego i demokracji w aktualnej sytuacji w Polsce jest opracowanie i wysunięcie takiego programu w procesie jednoczenia i organizowania wszystkich świadomych ludzi pracy, do walki z ofensywą burżuazji.

Oczywiście, gdy mowa o programie, nie idzie dziś o program bezpośredniej walki o socjalizm, lub jego urzeczywistnienie. Zresztą, program taki, ukazujący główne cele i tendencje rozwoju socjalizmu, został opracowany przez twórców naukowej teorii rewolucyjnego ruchu robotniczego i potwierdzony przez doświadczenia prawie 150 lat. jego istnienia, walki, zwycięstw i porażek. Dziś, natomiast, idzie o program, który odpowiada potrzebom i możliwości aktualnego etapu rozwoju kraju, etapu odradzania się kapitalizmu na gruzach Polski Ludowej i "realnego socjalizmu". Kształtowanie, zaś, konkretnego programu praktycznego urzeczywistnienia celów politycznych przeobrażeń w Polsce, jeśli nie ma on być zbiorem "pobożnych życzeń i oderwanych od życia schematów, stanie się aktualnie wtedy, kiedy dojrzeją ku temu społeczne przesłanki i uwarunkowania.

"Z tego, że aktualne założenia programowe nie mogą wyrażać bezpośrednich żądań walki o socjalizm i muszą wyrażać cele i interesy ludzi pracy w warunkach odradzania się kapitalizmu, bynajmniej, nie wynika, że ma to być program "ulepszania" kapitalizmu i dorabiania mu "ludzkiej twarzy". Burżuazja, będąc klasą zrodzoną i istniejącą na gruncie ekonomicznego wyzysku najmnej siły roboczej przez

prywatnych właścicieli środków produkcji, nie tylko nie jest zdolna, lecz nie może zrezygnować ze swoich przywilejów ekonomicznych i politycznych pod groźbą samounicestwienia, Dotyczy to wszystkich środowisk naszej burżuazji, również tych, korzenie których wyrastają z szeregów uprzywilejowanej warstwy zarządzającej w PPL. Dlatego, konstruowanie i wymyślanie oszukańczych programów "ulepszania" kapitalizmu, pozostawiamy środowiskom "lewicy" burżuazyjnej, która już "odnowiła" i "reformowała" w niedalekiej przeszłości socjalizm, katastrofalne następstwa czego są dzisiaj udziałem wyzyskiwanej większości społeczeństwa.

Idzie, więc, o taki program, realizacja założeń którego pozwoli ludziom pracy ograniczyć ofensywę burżuazji na ich warunki życiowe oraz obronić, przywrócić i rozszerzyć ich materialne i socjalne zdobycze z poprzedniego okresu, ukształtować warunki swego realnego oddziaływania na politykę burżuazyjnego państwa oraz otworzyć przesłanki dla przejścia w przyszłość do kolejnego, wyższego etapu walki o urzeczywistnienie ich dziejowych celów i interesów na drodze do socjalizmu, czyli na drodze do całkowitej likwidacji stosunków wyzysku ekonomicznego i ucisku politycznego.

Podstawowym celem tego programu musi być obecnie walka o utrzymanie, uruchomienie i rozwój państwowego sektora produkcji, czyli walka przeciwko polityce prywatyzacji. Oznacza to w całej istocie walkę o utrwalenie i rozwój systemu kapitalizmu państwowego, który oczywiście, nie likwiduje wyzysku ludzi pracy przez kapitał prywatny, lecz pozwala na istotne ograniczenie skutków działania ślepych, żywiołowych "praw wolnego rynku", "wolnej konkurencji" i "wolnej prądnie biorczości", które obecnie doświadczamy. Kapitalizm państwowy w warunkach burżuazyjnej demokracji parlamentarnej stwarza legalne warunki organizowania się ludzi pracy dla obrony swoich doraźnych celów i interesów oraz ich oddziaływania na całokształt polityki burżuazyjnej, Rozwój kapitalizmu państwowego kształtuje, zarazem, obiektywne przesłanki dla podjęcia w przyszłości wczesnosocjalistycznych przeobrażeń ustrojowych, w wyniku przejęcia przez ludzi pracy politycznego przywództwa w społeczeństwie.

Punktem wyjścia dla opracowania założeń programu sił postępu społecznego i demokracji w naszych warunkach musi być wszechstronna, krytyczna, pozbawiona złudzeń ocena aktualnej rzeczywistości społeczno - ustrojowej, zdeterminowanego przez nią układu sił politycznych i reprezentowanych przez nie celów i interesów klasowych, Oceny, zaś takiej nie można dokonać bez konsekwentnie krytycznej analizy społecznych źródeł i przyczyn upadku Polski Ludowej i wyrosłych na tym tle zjawisk. Analiza taka wymaga odrzucenia wszelkich sentymentów do naszej przeszłości, ukształtowanych w niej jednostronnych sądów i irracjonalnej, idealistycznej ślepej wiary w koniunkturalne, często, autorytety.

Jedną z podstawowych przyczyn upadku Polski Ludowej, jak i innych krajów "realnego socjalizmu" była bowiem, ślepa wiara w automatyczne zwycięstwo i nieodwracalność procesów rozwoju socjalizmu. Nie pozwalało to krytycznie oceniać, ograniczać i likwidować warunki, sprzyjające odradzaniu się stosunków burżuazyjnych. Dopóki siły postępu społecznego i demokracji, bez reszty, nie przezwyciężą tej choroby i nie nauczą się, zarówno w teorii, jak i w codziennej praktyce, podawać bezkompromisowej, krytycznej ocenie, przede wszystkim własną działalność i jej skutki, jak również istotę i przyczyny wszystkich elementów kapitalistycznej rzeczywistości, dopóki będą one, nieuchronnie, ponosić kolejne porażki w walce z burżuazją.

Michał Wasilewski

czerwiec 1992 r.